

POSTANOWIENIE

Dnia 30 lipca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Krzysztof Wiak (przewodniczący)

SSN Paweł Wojciechowski (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Pastuszko

w sprawie ze skargi K. R.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki
w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie o sygn.
VI ACa 1821/24

z udziałem Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Warszawie

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 30 lipca 2025 r.

oddala skargę.

Grzegorz Pastuszko

Krzysztof Wiak

Paweł Wojciechowski

UZASADNIENIE

K.R. (dalej: „skarżący”) w skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki z 19 maja 2025 r. (data stempla pocztowego k. 5 akt VI Sk 32/25) wniósł o: (1) stwierdzenie, że w „zaskarżonej sprawie” (tj. sprawie rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie sygn. akt VI ACa 1821/24) nastąpiła przewlekłość postępowania, (2) zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Skarżącego kwoty „10 000,00 PLN”, (3) wydanie zaleceń Sądowi rozpoznającemu sprawę podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności zmierzających do niezwłocznego

rozpoznania sprawy, (4) zwrot Skarżącemu uiszczonej opłaty sądowej w wysokości „400,00 PLN” oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Skarżący wskazał, że postępowanie w sprawie o rozwód zostało wszczęte pozwem z 31 października 2018 r. i toczyło się przed Sądem Okręgowym w Warszawie do dnia 7 grudnia 2023 r. Skarżący zaznaczył, że sprawa nie należała do skomplikowanych: brak było w postępowaniu ustaleń alimentacyjnych dla wspólnych dzieci, wspólnego majątku, stron nie łączyło już wspólne gospodarstwo domowe ani więzi emocjonalne, obowiązywała rozdzielnosc majątkowa. Mimo to Sąd I instancji prowadził postępowanie przez ponad 5 lat, niekiedy wyznaczając terminy rozpraw w odstępach przekraczających rok.

Skarżący wskazał, że po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy, który został zaskarżony przez obie strony, skarżący w dniu 29 lutego 2024 r. złożył apelację. Skarżący podkreślił, że po upływie ponad 14 miesięcy Sąd Apelacyjny nie podjął żadnych czynności zmierzających do rozpoznania sprawy. Pomimo monitów pełnomocnika z dnia 20 listopada 2024 r., nie wyznaczono terminu rozprawy apelacyjnej.

W odpowiedzi Prezes Sądu Apelacyjnego w Warszawie zgłosił swój udział w sprawie i wniósł o oddalenie skargi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga podlegała oddaleniu.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1725), dalej jako: „ustawa o skardze na przewlekłość”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i

prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego.

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość przy badaniu tego, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Judykatura Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że o przewlekłości postępowania apelacyjnego można mówić z reguły w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18, z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18, z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Ten utrwalony standard orzecznicy wyznaczają swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Sąd Najwyższy zwracał jednak uwagę, że nieuprawniona jest teza, iż przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania oznacza automatycznie wystąpienie stanu przewlekłości, bez względu na okoliczności danej sprawy, a oceniając czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Powyższe oznacza, że przewlekłość postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Podobnie przesłanki stwierdzenia przewlekłości postępowania określa ETPC, który ocenia, czy przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona, w świetle szczególnych warunków sprawy i przy uwzględnieniu takich kryteriów, jak skomplikowanie (stopień złożoności) sprawy, zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenia materii objętej skargą (wyroki ETPC: z 21 września 2000 r., skarga nr 33082/96, w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce; z 4 kwietnia 2000 r., skarga nr 38670/97, w sprawie Dewicka przeciwko Polsce; z 26 października 2000 r., skarga nr 25693/94, w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce; z 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie Jedamski przeciwko Polsce; z 14 stycznia 2003 r., skarga nr 39505/98, w sprawie W.M. przeciwko Polsce; zob. też M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka – orzecznictwo, Tom I – Prawo do rzetelnego procesu sądowego, Kraków 2001, s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału, a także postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Utrwalone orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka uznaje przy tym, że sprawa jest prowadzona przewlekłe, jeżeli trwa dłużej niż trzy lata w pierwszej instancji (zob. np. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 10 lipca 1984 r. w sprawie Guincho przeciwko Portugalii, nr 8990/80), a w dwóch instancjach powyżej pięciu lat (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 7 lutego 2006 r. sprawie Donnadieu przeciwko Francji, nr 19249/02). Opóźnienie zaistniałe w trakcie jednej z faz postępowania jest dopuszczalne, pod warunkiem, że łączny czas trwania postępowania nie jest nadmiernie długi (wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 8 grudnia 1983 r. w sprawie Pretto i inni v. Włochy; skarga nr 7984/77, zob. też postanowienia Sądu Najwyższego: z 4 stycznia 2023 r., I NSP 294/22; z 10 maja 2023 r., I NSP 35/23).

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie stwierdza, że całościowa ocena analizowanego postępowania przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie nie pozwala na przyjęcie, że jest ono prowadzone przewlekłe.

Z analizy akt wynika, że apelację od wyroku z 7 grudnia 2023 r. Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. VI C 624/20 (k. 319) wniosły obie strony. Apelacje wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w Warszawie 12 kwietnia 2024 r. (data prezentaty Sądu Apelacyjnego w Warszawie k. 372). 12 kwietnia 2024 r.

wylosowano sędziego referenta (k. 373). 15 kwietnia 2024 r. wpisano sprawę do repertorium „ACa” i zawiadomiono strony o składzie wyznaczonym do rozpoznania apelacji (k. 375). 25 listopada 2024 r. (data prezentaty Sadu Apelacyjnego w Warszawie) do Sądu Apelacyjnego wpłynął wniosek pełnomocnika powoda o przyspieszenie rozpoznania sprawy (k. 377).

5 czerwca 2025 r. referendarz sądowy przeprowadził kontrolę formalną obu apelacji i zarządził doręczenie odpisów apelacji pełnomocnikom stron, a także przedstawił akta Przewodniczącemu Wydziału celem wyznaczenia terminu rozprawy (k. 379). Przewodniczący Wydziału wyznaczył termin rozprawy na dzień 26 sierpnia 2025 r. godz. 9.00 (k. 384). O ww. terminie powiadomiono pełnomocników stron.

Od wpływu obu apelacji do Sądu Apelacyjnego 12 kwietnia 2024 r. (k. 372) do dnia wniesienia skargi na przewlekłość postępowania 19 maja 2025 r. (data stempla pocztowego k. 5 akt VI Sk 32/25) upłynęło 13 miesięcy. Sąd Apelacyjny w Warszawie podejmował w tym okresie czynności mające na celu organizację postępowania tj. wyznaczenie sędziego referenta oraz składu orzekającego, a także doręczenie odpisów apelacji pełnomocnikom obu stron. Ponadto, Sąd Apelacyjny wyznaczył termin rozprawy apelacyjnej na dzień 26 sierpnia 2025 r. (k. 384).

Wobec podjęcia przez Sąd Apelacyjny szeregu wyżej wskazanych czynności w sprawie, a także nieznacznego przekroczenia 12 miesięcy przez Sąd Apelacyjny przy rozpoznaniu sprawy, Sąd Najwyższy uznał, że nie doszło do naruszenia prawa skarżącego do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Sąd Najwyższy wziął pod uwagę rozpatrując sprawę dotychczasowe orzecznictwo akcentujące to, że celem skargi jest przeciwdziałanie trwającej przewlekłości, zaś jej funkcją - przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2012 r., III SPP 21/2012). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale Składu Siedmiu Sędziów z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/2004, postępowanie ze skargi na przewlekłość nie jest samodzielny postępowaniem zmierzającym do stwierdzenia przewlekłości i ewentualnie zasądzenia z tego tytułu odpowiedniego odszkodowania (zadośćuczynienia).

Podobnie wywiedziono w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/2005, dodając tam, że omawiana skarga stanowi doraźną interwencję przeciwdziałającą trwającej przewlekłości postępowania. Sąd Najwyższy podkreślał również, że publicznoprawnym celem ustawy jest stworzenie realnego i skutecznego środka zapobiegającego przewlekłości postępowania, czyli takiego środka, którego funkcją jest przede wszystkim wymuszanie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu, a więc „stworzenie mechanizmu prawnego wymuszającego rozpoznanie sprawy przez sąd” (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2005 r., III SPP 113/2004 i uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2005 r. III SPP 115/2004).

Sąd Najwyższy zwracał już uwagę, że cel skargi zostaje osiągnięty wówczas, gdy sąd przed którym toczy się postępowanie, w reakcji na wniesioną skargę niezwłocznie podejmuje wszelkie niezbędne czynności celem rozpoznania i zakończenia sprawy, a całość postępowania mieści się w terminie rozsądnym, biorąc pod uwagę średni czas trwania innych spraw (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2025 r. I NSP 35/25). Sytuacja taka ma miejsce w niniejszej sprawie, bowiem już po wniesieniu skargi 19 maja 2025 r. wyznaczony został termin rozprawy na dzień 26 sierpnia 2025 r.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd Najwyższy doszedł do przekonania, że w sprawie toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie w sprawie za sygn. akt VI ACa 1821/24 nie wystąpiła przewlekłość postępowania.

W związku z powyższym, Sąd Najwyższy na podstawie art. 12 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, orzekł jak w sentencji postanowienia.

Grzegorz Pastuszko Krzysztof Wiak Paweł Wojciechowski

[r.g.]